

ks. Paweł Mąkosa, Radom

CZY TYLKO KATECHEZA ANTROPOLOGICZNA?

W tym roku mija 10 lat od powrotu katechezy do szkoły. Ten jubileusz zbiega się z przeprowadzaną aktualnie reformą oświaty i wprowadzaniem nowego programu nauki religii. Pojawia się więc pytanie o kształt katechezy przyszłości. Jaka powinna być katecheza następnego stulecia, by wypełnić swoje zadanie? W odpowiedzi na to pytanie pojawiają się głosy ze strony katechetów, mających coraz większe trudności z dotarciem z Dobrą Nowiną do swoich wychowanków, aby katecheza poruszała jedynie te tematy, które są atrakcyjne dla dzieci i młodzieży. W takiej katechezie jedynym kryterium doboru treści i metod byłaby otwartość na sprawy współczesności, na bieżące problemy katechizowanych. Proponuje się więc silnie antropologiczne ustawienie katechezy. Czy jednak taka katecheza na pewno spełni oczekiwania? W historii katechezy etap antropologiczny wielokrotnie poddawany był analizie, a historia jest ponoć najlepszą nauczycielką. Z tego powodu w niniejszym artykule zostanie przedstawiona geneza, główne idee i ocena katechezy antropologicznej, która obecna była w polskiej refleksji i praktyce katechetycznej szczególnie w latach 70-tych naszego stulecia.

1. Geneza antropologizmu katechetycznego

II wojna światowa z milionami ofiar wywarła ogromny wpływ na szacunek do ludzkiego życia, przewartościowanie znaczenia godności człowieka, na negatywny stosunek do wszelkiego rodzaju rasizmów i totalitaryzmów. Po wojnie wraz z niespotykanym dotąd rozwojem techniczno-ekonomicznym szła w parze zmiana mentalności jednostek i całych społeczeństw. Coraz bardziej liczone się ze światem dziecka i jego potrzebami. Wielką troską zaczęto otaczać ludzi starszych, upośledzonych i prześladowanych z różnych powodów. Prawa człowieka stały się najwyższą normą postępowania państw i narodów, a wszelka niesprawiedliwość spotykała się z natychmiastową reakcją społeczności międzynarodowej. Stopniowo zmieniano się podejście do pracy, rozwijała się kultura wypoczynku, szacunek dla zdrowia. Jednostka ludzka stawała w centrum zainteresowania państwa, próbującego zapewnić swoim obywatelom dostatni byt i poczucie bezpieczeństwa.

W relacjach Kościoła i świata dało się zauważyć znaczące przewartościowanie. Wpływ Kościoła stopniowo malał. To świat stawał się miejscem zapewniającym człowiekowi życiowe spełnienie, spychając sprawy wiary na margines życia. Wielu chrześcijan tracąc własną tożsamość opuszczało szeregi Kościoła. Jednocześnie pojawiło się niespotykane dotąd zapotrzebowanie na pogłębioną katechezę dorosłych i zaangażowanie w apostołstwo. Z jednej strony więc drogi Kościoła i świata zaczęły się rozchodzić, a z drugiej nastąpiło wołanie o dialog Kościoła i świata, o taką teologię, która blaskiem objawienia oświecałaby wszelkie problemy tego świata, która potrafiłaby dać odpowiedź na nurtujące ludzkość pytania¹.

Pierwsze postulaty wzbogacenia katechezy o pogłębiony element antropologiczny, a więc o wyjście katechezy od egzystencji ludzkiej i dowartościowanie uwarunkowań społeczno-kulturowych w przepowiadaniu Słowa Bożego zgłoszono na Międzynarodowym Kongresie Katechetycznym w Bangkoku w 1962 r².

Bezpośrednich przyczyn powstania katechezy antropologicznej należy upatrywać w dokumentach Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza w *Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym* oraz w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym*, w powstaniu tzw. *Katechizmu Holenderskiego*³, w postanowieniach Konferencji Episkopatu Ameryki Łacińskiej w Medellin z roku 1968 oraz w twórczości niemieckiego katechetyka H. Halbfasa⁴.

Konstytucja *Dei Verbum* stwierdza między innymi: „Spodobalo się Bogu w swej dobroci i mądrości objawić siebie samego i ujawnić nam tajemnicę swej woli, dzięki której ludzie mają przez Chrystusa, Słowo Wcielone, dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się uczestnikami Boskiej natury. Przez to zatem Objawienie Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej”⁵. Ojcowie Soboru zdają się więc pytać jakie znaczenie ma Objawienie dla współczesnego człowieka. Podkreślają, że z samej natury Objawienia wynika prawda, że jest ono słowem ukazującym Bożą ekonomię zbawienia i zarazem interpretującym życie ludzkie. Oprócz ukazania samego Boga, zawiera ono naukę o człowieku oraz prawdę oświecającą ludzką egzystencję Bożym światłem⁶.

Niewątpliwie wielki wpływ na utrwalenie antropologizmu katechetycznego miała soborowa konstytucja *Gaudium et Spes*. Rozważa ona odwieczny problem misji Kościoła, jego zadań i relacji do świata. Konstytucja już na samym początku stwierdza, że to „człowiek w swej jedności i całości, z ciałem i duszą, z sercem i sumieniem, z umysłem i wolą będzie osią całego naszego wywodu”⁷. Analizując sytuację człowieka w dzisiejszym świecie dostrzeżone zostają nadzieje i obawy związane z głębokimi i szybkim przemianami. Ojcowie Soboru wskazują na dysproporcje w rozwoju świata, w którym jawi się bogactwo i potęga gospodarcza a jednocześnie głód i nędza⁸. Konstytucja dostrzega też wewnętrzny dramat wolnej woli człowieka, który musi podejmować trudne decyzje w pluralistycznym świecie. Autorzy konstytucji wyraźnie podkreślają godność osoby ludzkiej, jej zagrożenia i kryzys osobistej relacji do Boga⁹.

Próbie realizacji postulatów Soboru Watykańskiego odnośnie do przepowiadania po raz pierwszy zauważyć można we wspomnianym już *Katechizmie Holenderskim*. Geneza tego katechizmu, przeznaczonego dla dorosłych, co w ówczesnym czasie stanowiło prawdziwą nowość, sięga roku 1960. Biskupi holenderscy rozesłali wówczas do duchowieństwa i świeckich szkic nowego katechizmu z prośbą o sugestie. Zebrane materiały opracowane przez specjalną komisję przybrały formę katechizmu wydanego w 1966 r¹⁰.

Katechizm Holenderski poprzez niespotykane ujęcie treści, zastosowanie oryginalnej formy i języka okazał się bezprecedensowo nowatorski, a nawet do pewnego stopnia bulwersujący. Prawdy wiary w katechizmie ujęte bowiem zostały w kontekście uwarunkowań egzystencjalnych współczesnego człowieka. Zaskakujący okazał się również fakt, że katechizm nie podawał gotowych rozwiązań przedstawionych sytuacji, ale ukazywał jedynie kierunek poszukiwań¹¹. Problematykę *Katechizmu Holenderskiego* stanowi wiara, która nie jest jedynie dodatkiem do życia, odległą teorią, ale całe to życie przenika. Treść katechizmu zaczerpnięto z Pisma św. przedstawiając ją, podobnie jak w kierunku kerygmaticznym, w ujęciu historiozbawczym. Przyjęty kierunek sięga jednak daleko dalej niż kierunek kerygmaticzny. Widać tu dominację elementu

antropologicznego, bowiem nawet dogmaty są interpretowane w kontekście sytuacji egzystencjalnych współczesnego wyznawcy. Istotą rozważań nie staje się więc sama formuła dogmatu, co raczej jego życiowa aplikacja¹².

Problem przystosowania głoszenia orędzia chrześcijańskiego do uwarunkowań odbiorcy pojawił się na Kongresie Katechetycznym w Katigondo w 1964 roku, w Manili w roku 1967, a następnie w Medellin w roku 1968. Na kongresach tych, a zwłaszcza na ostatnim w Medellin, biskupi Ameryki Łacińskiej podnosili problem odmiennych uwarunkowań kulturowych Europy i Ameryki pojawiający się przy wprowadzaniu uchwał Soboru Watykańskiego II. Dostrzeżono konieczność włączenia w treść katechezy problemów poniekąd czysto humanistycznych jak wolność, sprawiedliwość społeczna, praca, oświata, bez których jednak katecheza stałaby się nieadekwatna do potrzeb i nieskuteczna¹³.

Kierunek antropologiczny propaguje również dzieło H. Halbfasa z 1968 r. zatytułowane *Katechetyka fundamentalna*¹⁴. Autor, twierdząc, że dzisiejszy świat jest zupełnie zlaicyzowany, przeniknięty indyferentyzmem a człowiekowi współczesnemu obce jest nadnaturalne spojrzenie na świat, proponuje katechezie wyjście od konkretnej sytuacji człowieka żyjącego w świeckiej atmosferze i dopiero wtedy odkrywanie w nim religijności. Halbfas twierdzi, że nie istnieje dualizm: porządek ludzki – porządek boski, ale jeden porządek: człowiek skierowany ku Bogu. Ponadto twierdzi, że jeżeli katechetyka ma spełniać wymogi współczesności, musi wyzwolić się spod wpływu ciasnej teologii i dowartościować nauki antropologiczne, szczególnie psychologię, socjologię, pedagogikę czy dydaktykę. W odniesieniu do treści Halbfas postulował usunięcie wszelkich mitów i cudowności, które nie służą rozwojowi autentycznej katechezy. Jego zdaniem celem katechezy powinno być kształtowanie sensu życia opartego na wielorakim i zróżnicowanym spojrzeniu na świat. Postulując, by katecheza przekazywała jedynie to, co rozumiałe, pomija istotne problemy wiary jak dziewicze macierzyństwo, narodziny Chrystusa czy nawet zmartwychwstanie. W konsekwencji sprwadza katechezę na płaszczyznę czysto naturalną¹⁵.

2. Istota katechezy antropologicznej

Próbując przedstawić zasadnicze cechy katechezy antropologicznej, należy zwrócić uwagę na jej specyfikę, którą stanowi spojrzenie przyszłościowe i wspólne poszukiwanie rozwiązań podjętych problemów. Głównym bowiem zarzutem kierowanym pod adresem katechezy tradycyjnej był zbyt historycyzm i niedowartościowanie aktualnych problemów. Wychodząc naprzeciw tym postulatam katecheza antropologiczna za swoje główne zadanie przyjmuje rozwiązywanie problemów współczesnych rzutujących w przyszłość. Tak więc katecheza antropologiczna koncentruje się bardziej na przyszłości niż przeszłości¹⁶. Zasadniczym celem tak pojętej katechezy nie jest jedynie podawanie wiadomości religijnych, ale rozwiązywanie problemów egzystencjalnych a więc ściśle związanych z bytowaniem człowieka. Do problemów tych zalicza się np.: zagadnienia pochodzenia człowieka, tożsamość i samourzeczywistnienie, historię osoby ludzkiej, narodziny, rozwój i ostateczne przeznaczenie oraz miejsce w społeczności, relacje interpersonalne i postawy religijne. Oznaką katechezy otwartej na problemy ludzkie jest również zaangażowanie katechizowanych przejawiające się nie w biernej percepcji przekazywanych treści, ale przede wszystkim w stawianiu pytań. „W katechezie, która utrzymuje bliski

kontakt z doświadczeniem, występują z jednej strony konkretne pytania, a z drugiej przez udzielanie wspólnie poszukiwanej odpowiedzi bogaci się doświadczenie. Katecheza antropologiczna wypływa więc z doświadczenia, wyprowadza z niego wnioski i ukierunkowuje je do doświadczenia.¹⁷

Istotne spostrzeżenie stanowi tutaj idea nie indywidualnego, ale wspólnotowego poszukiwania rozwiązań, która niewątpliwie gwarantuje osiągnięcie lepszych rezultatów. Ponadto ten model katechezy zakłada partnerskie relacje przejawiające się w jednakowych prawach i obowiązkach katechety, jak również katechizowanego. Proponowana forma realizacji to dialog, w którym stawiane są pytania, dawane odpowiedzi i proponowane rozwiązania.

Na podstawie powyższych rozważań można więc stwierdzić, że katecheza antropologiczna za podstawę przyjmuje teologię antropologiczną¹⁸, koncentruje się na rozwiązywaniu problemów egzystencjalnych i przybiera formę partnerskiego dialogu¹⁹.

Majewski wzywa, aby w nawiązywaniu dialogu z Bogiem zejść do świata, w którym Bóg jest obecny i odnaleźć Go w ludzkich problemach wymagających rozstrzygnięcia. Wejście katechezy w świat powinno dokonać się dogłębnie tak, by przenikać nie tylko modlitwę i liturgię, ale również rozrywkę, pracę, radości i przykrości, nadzieje i lęki, sukcesy i niepowodzenia²⁰. To wejście ma jednak swój jasno określony cel: uświadomienie katechizowanemu, że to Bóg i Jego orędzie zbawienia zabezpiecza najwyższe wartości ludzkiego życia²¹ i przekonanie katechizowanego, że istnieje fundamentalny związek pomiędzy zbawieniem a zaangażowaniem w świecie.

Przyjmując, że do istoty katechezy antropologicznej należy interpretacja egzystencji ludzkiej należy również określić kryteria takiej, obiektywnej interpretacji. Pierwszym kryterium jest świadomość powszechna, bowiem sąd jednostkowy może okazać się zbyt jednostronny. Wspólne przemyślenia natomiast zawierają dużo mniejsze ryzyko subiektywizmu. Próbując rozwiązywać ludzkie problemy w katechezie należy również docenić cały dorobek naukowej myśli ludzkiej. Nauka jednak nie jest w pełni wystarczająca do adekwatnej interpretacji egzystencji i konieczne staje się czerpanie z Objawienia. Ostateczne kryterium interpretacji ludzkiej egzystencji nie stanowi więc nauka i ludzkie osiągnięcia, choć niewątpliwie są wielce pomocne, lecz sama postawa Chrystusa, który wraz z ludźmi interpretował różnorakie problemy, wypowiedzi Pisma św. oraz nauka Kościoła²².

3. Treść katechezy antropologicznej

Podstawowym założeniem katechezy antropologicznej jest twierdzenie, że treść katechezy nie powinna być zamkniętym, zwartym systemem ale powinna skoncentrować się na wybranych elementach dowartościowując również treści pozateologiczne. Głównym postulatem katechezy antropologicznej co do treści jest łączenie i wzajemne przenikanie się elementów ludzkich i boskich.

Treścią katechezy ma być, po pierwsze, doświadczenie, a więc ogół wiadomości zdobytych na podstawie obserwacji i przeżyć, całokształt procesu postrzegania rzeczywistości lub ogół postrzeżonych faktów. Katecheza antropologiczna jednak, nie pomijając doświadczenia indywidualnego, akcentuje przede wszystkim doświadczenie społeczne, które jest bogatsze od indywidualnego i pewniejsze, gdyż skonfrontowane z doświadczeniem innych. Konieczność dowartościowania doświadczenia w katechezie potwierdza *Dyrektorium Katechetyczne*: „Dlatego katecheza winna zatrosz-

czyć się o to, by nauczyć ludzi doceniać własne doświadczenia tak osobiste, jak i społeczne"²³. Nie chodzi tu jedynie o doświadczenie czysto religijne, ale także doświadczenie ludzkie, historyczne i światowe. W takim rozumieniu rzeczywistości religijnej nie można rozpatrywać w oderwaniu od świeckiej, ale powinno się odszukiwać transcendencję w otaczającej człowieka rzeczywistości²⁴.

Drugim elementem treściowym katechezy antropologicznej jest kultura ludzka. Tym mianem określa się całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości gromadzonego, utrwalanego i wzbogacanego w ciągu dziejów, przekazywanego z pokolenia na pokolenie²⁵. Soborowa konstytucja *Gaudium et spes* stwierdza: „Pomiędzy orędziem zbawienia a kulturą ludzką istnieją wielorakie powiązania. Bóg bowiem, objawiając się ludowi swemu aż do pełnego okazania się w Synu Wcielonym, przemawiał stosownie do stanu kultury właściwego różnym epokom. Podobnie i Kościół, żyjący w ciągu wieków w różnych warunkach, posłużył się dorobkiem różnych kultur, ażeby Chrystusowe orędzie zbawcze rozpowszechnić swym przepowiadaniem wśród wszystkich narodów oraz wyjaśniać je, badać, głębiej zrozumieć oraz lepiej wyrazić w odprawianiu liturgii i w życiu wielopostaciowej społeczności wiernych. [...] Wierny własnej tradycji i zarazem świadomy swej uniwersalnej misji, potrafi nawiązać łączność z różnymi formami kultury, przez co bogacą się zarówno sam Kościół, jak i różne kultury”²⁶. W ujęciu tym chodzi więc o kulturę obecną w katechezie, o katechezę tworzoną przez kulturę, o przekształcanie kultury w kierunku wiary oraz ewangelizowanie kultury²⁷. Obecność kultury w katechezie rodzi jednak trudności dotyczące wyboru treści. Nie jest możliwe, by katecheza uwzględniała wszystkie zdobycze kultury. Wobec tego przyjmowana jest zasada by włączać do katechezy przewodnie idee kultury, wartości zasadnicze i nade wszystko zatrzymać się na roli człowieka, jako twórcy kultury²⁸.

Treść teologiczna katechezy antropologicznej została niemal w całości zacierpnięta z katechezy kerygmatycznej ze szczególnym podkreśleniem posłannictwa Jezusa Chrystusa w świecie i w Kościele²⁹. Taki układ treści teologicznej, w którym nie chodzi o wykład systemu teologicznego, ale o głoszenie zbawczego orędzia Chrystusa jako Dobrej Nowiny odpowiada katechezie antropologicznej szczególnie czulej na potrzeby człowieka.

4. Realizacja katechezy antropologicznej

Za podstawę metodyki katechezy antropologicznej uznana została zasada wierności człowiekowi i Bogu, której źródeł należy doszukiwać się w *Dyrektorium Katechetycznym* z 1971 r. W nr 46 stwierdza się tam, że w aspekcie treści „Można zacząć wykład od Boga, ażeby dojść do Chrystusa i odwrotnie. Ale też wolno wyjść od człowieka ażeby dotrzeć do Boga i odwrotnie”³⁰. Katecheza powinna bazować więc równocześnie na prawach ludzkich i Boskich. W myśl tej zasady wierność człowiekowi polegać ma na omawianej już interpretacji egzystencji ludzkiej i potraktowanie jej jako punktu wyjścia w katechezie, wzbogaceniu treści katechezy o doświadczenie, naukę, literaturę, sztukę oraz braniu pod uwagę indywidualności każdego człowieka niepowtarzalnego w swojej jednostkowości, jego świat psychofizyczny oraz prawa rozwojowe, gdyż dojrzałość osobowa zakłada pełny rozwój naturalny i religijny. Wierność Bogu zaś zakłada przekazywanie treści wiary chrześcijańskiej posiadającej podstawy w Ewangelii i nauce Kościoła. W przekazie treści nie chodzi jednak tylko o system prawd, doktrynę co raczej o przekaz orędzia, na które składają się idee i fakty. Chodzi więc o przekaz prawd i wartości ściśle związanych z czło-

wiekami i przez to bliższych katechizowanemu³¹.

W realizacji katechezy antropologicznej bardzo ważnym czynnikiem – zdaniem Majewskiego – jest dialog. W odróżnieniu bowiem od katechezy tradycyjnej katecheza antropologiczna powinna być realizowana w formie dialogu katechizowanych i katechety, który posiada dwa podstawowe komponenty: pytanie i odpowiedź, uwydatnia się najbardziej przez słowo, ma charakter personalny i polega również na umiejętności milczenia, aby wsłuchując się w myśl i stanowisko rozmówcy odpowiedzieć mu zgodnie z jego własnym systemem. Dialog jest również wymianą poglądów, poznaniem i wzajemnym udzielaniem sobie posiadanych wartości. Dialog o charakterze personalnym obejmuje sferę intelektualną, emocjonalną i wolitywną człowieka i polega również na angażowaniu się w świat innych, przeżywaniu ich emocji i doświadczeń. Dialog stanowi również element aktywizacji katechizowanych. Ponadto pytania stawiane przez katechizowanych dotyczą ich aktualnych problemów z różnych płaszczyzn życia, a katecheza dialogiczna ma szansę udzielenia odpowiedzi. Katecheza staje się więc miejscem rozwiązywania problemów katechizowanych³².

W realizacji katechezy antropologicznej, oprócz zasady wierności człowiekowi i Bogu oraz dialogicznego charakteru, podkreśla się zróżnicowanie form i metod. Szczególnie pożądane są metody pozwalające na wychodzenia od środowiska, podejmowanie problemów i ich rozwiązywanie. Metoda w katechezie powinna być „różna zależnie od wieku, warunków społecznych i stopnia dojrzałości psychicznej osób katechizowanych”³³. Każde środowisko katechetyczne rodzina, szkoła czy parafia powinny również posiadać specyficzny sposób katechizacji jak np. świadectwo życia, nauczanie, oddziaływanie liturgii, osobiste zdobywanie przekonań religijnych i apostołstwo. Wśród metod, które kształtują autentyczną katechezę Majewski wymienia metody: opowiadaniową, pytającą, lekcyjną, swobodnej pogadanki, wykładową, rewizji życia i oratoryjną³⁴.

5. Krytyczna refleksja nad całokształtem katechezy antropologicznej

Wśród wartości omawianej koncepcji dostrzec można nowe spojrzenie na katechezę, weryfikację jej istoty oraz dopracowanie treści i formy katechezy³⁵. Odnowa refleksji katechetycznej przejawia się w całościowym podejściu do katechezy, proporcjonalne zajmowanie się celem, naturą, treścią i metodami. Ponadto katecheza antropologiczna świadomie i zdecydowanie otworzyła się na świat i jego problemy. Wartością tak pojętej katechezy jest więc niewątpliwie jej otwarcie na świat, uczestniczenie w jego życiu, udział w przemianach i próba kształtowania tego świata z jednoczesnym poszanowaniem tradycji³⁶. Do pozytywnych zmian wniesionych przez katechezę antropologiczną zaliczony zostaje personalny charakter katechezy, stojący na stanowisku, że skuteczność katechezy najbardziej zależy od wzajemnego oddziaływania na siebie osób, szczególnie zaś od katechizowanego³⁷.

Weryfikacja istoty katechezy polega na uznaniu, że to człowiek stanowi przedmiot szczególnej troski i punkt skupienia uwagi w procesie katechetycznym³⁸. Problemy współczesnego świata jak ucisk, wolność, ubóstwo i bogactwo, polityka i życie społeczne stają się również problemami wymagającymi interpretacji w katechezie. Rozwiązywanie tych problemów powinno dokonywać się zarówno na płaszczyźnie naturalnej jak i nadprzyrodzonej i prowadzić do kształtowania dojrzałej postawy wiary. Katecheza antropologiczna postuluje ponadto nieograniczanie katechezy jedynie do środowiska parafialnego, ale wchodzenie również do środowisk świec-

kich, a szczególnie szkoły. Istota nowego ujęcia katechezy polega więc na interpretacji egzystencji ludzkiej w świetle Objawienia³⁹.

Kolejną dostrzeżoną wartością katechezy antropologicznej jest dopracowanie treści i formy katechezy. Do Objawienia, które do tej pory było jedynym źródłem katechezy, dołączono doświadczenie i kulturę ludzką. Taka treść katechezy przestaje być abstrakcją, ale wychodzi naprzeciw oczekiwaniom katechizowanych w rozwiązywaniu ich życiowych problemów⁴⁰. Katechezie antropologicznej zawdzięczać należy również zróżnicowanie formy. Dzięki niej powstały nowe formy pracy katechetycznej oparte na spontaniczności, zaangażowaniu, twórczości i odpowiedzialności, a podejście indywidualne zostaje zdominowane przez charakter społeczny.

Krytyczne spojrzenie na katechezę antropologiczną zaowocowało postawieniem głęboko uzasadnionych zarzutów. Należą do nich przede wszystkim naturalizowanie katechezy, podważenie zasad i relatywizację oddziaływania katechetycznego oraz ograniczenie się do świata dorosłych z pominięciem świata dzieci jak również częściowo świata młodzieży⁴¹.

Zarzut naturalizacji katechezy wysuwany jest w związku z uznaniem wartości naturalnych za zasadnicze dla katechezy. Punktem wyjścia tak pojętej katechezy i jej podstawą jest więc rzeczywistość naturalna, środowisko, człowiek i jego kultura, a sama katecheza skupia się na sprawach bieżących i zaspokajaniu aktualnych problemów człowieka. Wartości nadnaturalne, w takim ujęciu, traktuje się jako mniej istotny dodatek do rzeczywistości naturalnej. Pojawia się więc obawa, że proces katechetyczny zostanie zredukowany jedynie do naturalnego procesu rozwojowego z pominięciem współdziałania człowieka i działania łaski Bożej⁴². U podstaw takiego podejścia leży błędne twierdzenie, że osiągnięcie psychofizycznej dojrzałości prowadzi bezpośrednio do dojrzałej wiary. Praktyka jednak uczy inaczej, bowiem często można spotkać ludzi o dojrzałości naturalnej i jednocześnie niedojrzałych religijnie. M. Majewski stwierdza w tym względzie: „Katecheza antropologiczna, podejmując dialog ze światem współczesnym, zbyt szybko przejmuje wartości współcześnie wypracowane i łatwo dostosowuje się do wymogów współczesnego życia, z trudem natomiast kształtuje własne, autentyczne wartości i zbyt mało wysiłku wkłada w oddziaływanie na świat i jego przemianę”⁴³.

Drugim zarzutem wysuwany pod adresem katechezy antropologicznej jest liberalizacja katechezy przejawiająca się w zbyt dużej elastyczności, dowolności i spontaniczności. Poprzez postulat wpływania poszczególnych katechetów na kształt katechezy katecheza antropologiczna w praktyce zakwestionowała programowanie. Nowa interpretacja zasad i ich zastosowania przerodziła się w podważanie zasad i dowolność w praktyce katechetycznej a wielość struktur i form powoduje, że poszczególne katechezy stają się oderwanymi od siebie jednostkami⁴⁴. Ponadto pluralizm opinii i teorii katechetycznych wpływa niekorzystnie na wiarygodność przekazywanych prawd oraz nie sprzyja wyrobieniu własnego poglądu. „Naturalizm katechetyczny doprowadził do liberalizmu ten zaś z kolei do indywidualizmu. Zasady, wskazania, propozycje straciły na znaczeniu, a ich miejsce zajęły wspólne zadania, dowolność interpretacji i działania. Katecheza przyjęła formę pogadanki o sprawach życia, bez zgłębiania problemów życia duchowego i podejmowania trudu w celu wywierania wpływu na przemianę wewnętrzną”⁴⁵.

Mankamentem katechezy antropologicznej jest również andragogizacja katechezy przejawiająca się w tym, że katecheza podejmuje jedynie problematykę dotyczącą ludzi dorosłych. Treść katechezy stanowią problemy egzystencjalne ludzi dojrzałych

i tylko ludzie dorośli mogą pomóc w rozwiązywaniu problemów współczesności takich jak sprawiedliwość, pokój, miłość, postęp i twórczość. Poza tym centralne miejsce w katechezie antropologicznej zajmuje wolność, która powinna być już rozwinięta i uformowana, co jest domeną ludzi dorosłych. Dowartościowanie świata dorosłych w katechezie spowodowało jednoczesne lekceważenie katechezy dzieci i młodzieży⁴⁶.

6. Katecheza współczesna

Rok szkolny 1999/2000 był początkiem wprowadzania nowego programu religii w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadpodstawowych. Pojawia się zatem pytanie jaki model katechezy zaproponowany zostaje jako najbardziej adekwatny do potrzeb Kościoła i świata na progu trzeciego tysiąclecia⁴⁷.

Według najnowszych danych w Polsce na katechizacja uczęszcza 98% dzieci przed-szkolnych, 97,2% uczniów szkół podstawowych oraz 92% młodzieży szkół średnich. Jednocześnie jednak dla ponad 40% młodych ludzi katecheza jest jedyną sposobnością spotkania z Ewangelią. Oznacza to, że taki właśnie odsetek młodzieży nie uczestniczy w niedzielnej Eucharystii⁴⁸. Dzisiaj więc, po przeszło trzydziestu latach, od pierwszych przejawów katechezy antropologicznej można wskazać na te same, a nawet pogłębiające się procesy laicyzacji życia i coraz większej obojętności religijnej. Czy zatem antidotum na te problemy stanowić będzie katecheza antropologiczna?

Z przeprowadzonej analizy antropologicznej koncepcji katechezy wynika, że wniosła ona wiele wartości do katechezy, uzupełniając braki poprzednich ujęć, jednocześnie jednak kładąc nacisk na pewne wartości pominęła inne, prowadząc do zachwiania równowagi. Koniecznym wydaje się więc wysunięcie takich postulatów, które usunęłyby braki prezentowanej koncepcji i dały katechezie szerokie perspektywy oddziaływania. Postulaty te to zharmonizowanie antropologiczno-chrystologiczne oraz pogłębienie teologiczne.

Postulat harmonii antropologiczno-chrystologicznej domaga się jednoczesnego dowartościowania elementów naturalnych i nadprzyrodzonych, stałych, niezmiennych zasad oraz elementów zależnych od aktualnej sytuacji i środowiska. Katecheza jest idealna, gdy jednocześnie zawiera w sobie twórczość człowieka i działanie Bożej łaski wyrażając się w dialogu bosko-ludzkim. Ponieważ katecheza antropologiczna przeakcentowała stronę naturalną konieczne wydaje się być zespolenie elementów antropologicznych z teologicznymi. A misterium Chrystusa winno stanowić treść każdej katechezy. Przeakcentowanie antropologizmu i traktowanie treści teologicznych jako pomocnicze spowodowało bowiem katechezę do lekcji udzielającej informacji.⁴⁹

Oczekiwaniem współczesnej katechezy jest więc katecheza integralna⁵⁰, harmonijnie rozkładająca akcenty teologiczne i antropologiczne. Koncepcja katechezy integralnej przyjmując za swe źródła Pismo św., Tradycję, liturgię oraz Magisterium i życie Kościoła⁵¹, umieszcza w centrum zasadę wierności Bogu i człowiekowi, gdzie wierność Bogu polegać ma na dokładnym przekazie Objawienia, koncentracji na Chrystusie i włączaniu w życie Kościoła. Wierność człowiekowi natomiast domaga się uwzględnienia jego rozwoju, osobowości, środowiska, dążeń i potrzeb a także zaangażowania go w katechezę⁵². *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji* za szczególną formę realizacji zasady wierności Bogu i człowiekowi uznaje inkulturację wiary, a więc przenikanie orędzia zbawczego do ludzkiej kultury. Proces ten powinien polegać na poznaniu kultury adresatów Ewangelii oraz na nasyceniu tej kultury wartościami chrześcijański-

mi⁵³. Istotnym warunkiem skuteczności procesu inkulturacji jest stosowany w katechezie język, który powinien z jednej strony być językiem biblijnym, historyczno-tradycyjnym oraz językiem formuł doktrynalnych, ale z drugiej strony powinien być językiem kultury i pojęć osoby, dla której katecheza jest przeznaczona⁵⁴.

Nikt dzisiaj nie kwestionuje konieczności otwarcia katechezy na aktualne problemy człowieka i szukanie dialogu ze światem, ale proces ten nie może dokonywać się kosztem tożsamości katechezy, która powinna być wierna nie tylko człowiekowi, ale i Bogu. Nieskuteczność katechezy zbytnio akcentującej pierwiastek antropologiczny w przeszłości niechaj będzie przestrożą dla tych katechetów, którzy stoją przed pokusą spłylenia nauki religii do mniej czy bardziej atrakcyjnych lekcji i pozostania na płaszczyźnie naturalnej. Tak pojmowana katecheza nie spełni postanowionego przed nią ostatecznego zadania, którym jest „doprowadzić kogoś nie tylko do spotkania z Jezusem, ale do zjednoczenia, a nawet głębokiej z Nim zażyłości”⁵⁵.

PRZYPISY:

- ¹ M. Majewski, *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, Karków 1986, s. 40-41.
- ² Tenże, *Interpretacja egzystencji ludzkiej w świetle objawienia. Istota katechezy antropologicznej*, w: RTK (1974) z. 6, s. 14.
- ³ *De nieuwe katechismus. Geloofsvercondiginh voor volwassenen*, Utrecht 1966.
- ⁴ Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, Lublin 1974, s. 37.
- ⁵ KO 2.
- ⁶ R. Murawski, *Etapy rozwoju katechezy*, w: AK 70 (1978), s. 67-68.
- ⁷ KDK 2
- ⁸ KDK 4.
- ⁹ Zob. J. Majka, *Wprowadzenie do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 1986, s. 521-536.
- ¹⁰ Majewski, *Współczesne kierunki katechetyczne*, w: RTK (1971) z. 3, s. 191.
- ¹¹ F. Blachnicki, *Katechetyka Fundamentalna*, s. 38; Zob. Murawski, *Etapy rozwoju katechezy*, s. 66.
- ¹² Majewski, *Współczesne kierunki katechetyczne*, s. 192-193. Por. Tenże, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 42-43.
- ¹³ W. Kubik, *Rozwój myśli dydaktycznej w polskiej literaturze katechetycznej w latach 1895-1970*, Warszawa 1987, s. 167.
- ¹⁴ *Fundamentalkatechetik*, Düsseldorf 1968.
- ¹⁵ Majewski, *Współczesne kierunki katechetyczne*, s. 192-194. Jedną z pierwszych prób wprowadzenia w praktykę założeń kierunku antropologicznego był tzw. *Katechizm z Isolotto*, nazwany od podmiejskiej parafii we Florencji, której proboszczem był ks. Mazzi. Wśród opracowanych tam 25 jednostek katechetycznych wszystkie nawiązują do panującej w świecie niesprawiedliwości społecznej. Wśród uwag metodycznych podaje się następujący schemat katechezy: wyjście od życia, przejście do Ewangelii, nawiązanie do praktycznego życia. *Co piszą inni, Problem katechizmu z Isolotto*, w: Kat. 13 (1969) s. 169-173.
- ¹⁶ Majewski, *Interpretacja egzystencji ludzkiej w świetle objawienia. Istota katechezy antropologicznej*, w: RTK (1974) z. 6, s. 85; Tenże, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 158-159.
- ¹⁷ Tamże, s. 86.
- ¹⁸ Zob. A. Nossol, *Teologia człowieka w rozwoju*, w: AK (1970) nr 367, s. 163-174.
- ¹⁹ Majewski, *Interpretacja egzystencji ludzkiej w świetle objawienia*, s. 88; Tenże, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 161.
- ²⁰ Tamże.

- ²¹ Por. DCG 23.
- ²² Majewski, *Interpretacja egzystencji ludzkiej w świetle objawienia. Istota katechezy antropologicznej*, s. 94-96; Tenże, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 167-170.
- ²³ DCG 74.
- ²⁴ Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 172-173.
- ²⁵ Por. *Słownik Współczesnego Języka Polskiego*, Warszawa 1998, s. 441.
- ²⁶ KDK 58.
- ²⁷ Majewski, *Katecheza permanentna*, Kraków 1989, s. 68-74.
- ²⁸ Tenże, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 176.
- ²⁹ D. Stanley, *Ewangelia jako historia zbawienia*, w: *Znak* (1964) nr 124, s. 1281-1299.
- ³⁰ DCG 46.
- ³¹ Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 191-196.
- ³² Tamże, s. 200-203.
- ³³ DCG 70.
- ³⁴ Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 206.
- ³⁵ Tamże, s. 182-189.
- ³⁶ K. R. Popper, *Krytycyzm i tradycja*, w: *Znak* (1963) nr 109/10, s. 856-872.
- ³⁷ Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 214.
- ³⁸ Szerzej na ten temat pisze W. Słomka, *Religijna wartość zaangażowania doczesnego*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 1967 nr 4, s. 55.
- ³⁹ Takie ujęcie koreluje z postulatem DCG: „Niech duszpasterze zawsze pamiętają o tym, że ciąży na nich obowiązek troski o to, ażeby zawsze dokonywało się i potęgowało w każdym okresie życia i we wszystkich okolicznościach historycznych nawiązywanie przez Słowo Boże chrześcijańskiej egzystencji”. DCG 20.
- ⁴⁰ Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 218.
- ⁴¹ Tamże s. 220-221.
- ⁴² Por. G. Thils, *Działanie ludzkie w świecie*, w: *AK* 1970 nr 368, s. 342; W. Wielowiejski, *Nowe zadania w dziedzinie kultury masowej*, w: *Znak* 1964 nr 121, s. 1173.
- ⁴³ Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 223.
- ⁴⁴ Por. M. Mazur, *Rzeczowość, odpowiedzialność, solidarność*, w: „*Znak*” 1969 nr 176, s. 225.
- ⁴⁵ Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 225-226.
- ⁴⁶ Tamże, s. 226-228.
- ⁴⁷ Zob. *Podstawa programowa oraz program nauki religii dla szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadpodstawowych*, Poznań 1999, s. 7-8.
- ⁴⁸ *Małe Dyrektorium o katechizacji w Polsce*, Radom 1999, 8.
- ⁴⁹ Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, s. 238. Por. DCG 40.
- ⁵⁰ Zob. Tenże, *Tożsamość katechezy integralnej*, Kraków 1995.
- ⁵¹ DB 14.
- ⁵² Majewski, *Propozycja katechezy integralnej*, Łódź 1978, s. 8-10; Michalski, *Katecheza parafialna w Polsce po Soborze Watykańskim II*, Olsztyn 1997, s. 17.
- ⁵³ P. Tomasik, *Charakterystyka „Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji”*, w: *Katecheza Kościoła w świetle Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji*, Kraków 1999, s. 53.
- ⁵⁴ J. Szpet, *Nowe światło troski o posługę katechetyczną*, w: *Katecheza Kościoła w świetle „Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji”*, Kraków 1999, s. 13.
- ⁵⁵ DOK 80; CT 5